



Wiceprezes wykonawczy Stéphane Séjourné Komisja Europejska
Rue de la Loi 200, 1049
Bruksela, Belgia

Bruksela, 7 lipca 2026 r.

Szanowny Panie Wiceprzewodniczący Séjourné,

Europa stoi **w obliczu narastającego wyzwania**, które zagraża integralności jednolitego rynku, konkurencyjności przedsiębiorstw przestrzegających przepisów oraz ochronie europejskich konsumentów i środowiska.

Szybki rozwój handlu elektronicznego doprowadził do **bezprecedensowego wzrostu bezpośredniego importu z państw trzecich**. Szacuje się, że tylko w 2025 r. do Unii Europejskiej trafiło **5,9 mld przesyłek o niskiej wartości w ramach handlu elektronicznego**. Przeprowadzone na dużą skalę działania kontrolne służb celnych UE wykazały, że **znaczna część importu z państw trzecich nie jest zgodna z przepisami UE**. Produkty te, co potwierdzają również badania przeprowadzone przez niektórych sygnatariuszy niniejszego listu, często naruszają podstawowe wymogi bezpieczeństwa, normy środowiskowe i dotyczące ekoprojektu, obowiązki w zakresie etykietowania energetycznego, prawa własności intelektualnej oraz wymogi dotyczące rozszerzonej odpowiedzialności producenta (EPR).

Krajowe organy nadzoru rynku i organy celne muszą radzić sobie z rosnącą liczbą przesyłek, dysponując ograniczonymi zasobami, co sprawia, że skuteczne kontrole i egzekwowanie przepisów stają się coraz trudniejsze. Niezbędne jest przeznaczenie znacznie **większych zasobów** na potrzeby tych organów oraz zachęcanie do dalszej współpracy między nimi. Pożądane byłoby również **utworzenie specjalnego organu egzekwującego na szczeblu UE**. Jednak **same te środki nigdy nie wystarczą, by sprostać skali tego wyzwania**.

U podstaw problemu leży fundamentalna luka w zakresie odpowiedzialności. W wielu przypadkach nie ma możliwości do zidentyfikowania podmiotu gospodarczego z siedzibą w Unii Europejskiej, którego można by pociągnąć do odpowiedzialności za zgodność produktów z przepisami lub za wypełnianie obowiązków, takich jak udział w systemach EPR.

Platformy internetowe (zarówno z UE, jak i spoza UE), w tym między innymi rynki internetowe, media społecznościowe i serwisy transmisji na żywo, stały się kluczowymi kanałami, przez które produkty sprzedawców z państw trzecich docierają do konsumentów w UE. Jednak w obecnych ramach prawnych **platformy te są traktowane jedynie jako pośrednicy, a nie uznawane za podmioty gospodarcze**. Ogranicza to w znacznym stopniu możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności i sprawia, że organy egzekwujące prawo są uzależnione od mechanizmów o charakterze głównie reaktywnym, opartych na zgłoszeniach, co skutkuje masowym napływem produktów niezgodnych z wymogami na rynek UE. Z zadowoleniem przyjmujemy istotną rolę ustawy o usługach cyfrowych (DSA) oraz bieżące wysiłki Komisji Europejskiej na rzecz jej egzekwowania. Jednakże konieczne są dalsze działania, aby zaradzić problemowi w pełnym zakresie i uwzględnić jego strukturalny charakter.

Zbliżająca się zmiana rozporządzenia w sprawie nadzoru rynku oraz nowe ramy prawne stanowią kluczową okazję do usunięcia tych niedociągnięć.

Zmiana unijnego kodeksu celnego stanowi krok we właściwym kierunku. Należy jednak pamiętać, że unijny kodeks celny ogranicza się do regulowania procedur celnych w miejscu wprowadzenia towarów i przestaje mieć zastosowanie po dopuszczeniu towarów do swobodnego obrotu. Nie reguluje on produktów w momencie ich oferowania do sprzedaży lub udostępniania na rynku UE, ani nie wyznacza odpowiedzialnego podmiotu gospodarczego, z którym organy nadzoru rynku mogłyby współpracować po dokonaniu importu. Ponadto **dopuszczenie do swobodnego obrotu nie stanowi dowodu zgodności z**

unijnych przepisów dotyczących produktów; jak wyjaśnia sam Kodeks Celny Unii, odprawa celna nie powinna być traktowana jako dowód zgodności z wymogami dotyczącymi bezpieczeństwa produktów, ekoprojektu, etykietowania energetycznego lub innymi obowiązującymi wymogami regulacyjnymi.

Z zadowoleniem przyjmujemy deklarowaną przez Komisję ambicję podjęcia zdecydowanych działań przeciwko rozprzestrzenianiu się produktów niezgodnych z przepisami w ramach przyszłej europejskiej ustawy o produktach. Mamy nadzieję, **że ambicja ta obejmie również kwestię roli i obowiązków platform internetowych**, które nadal stanowią sedno obecnej luki legislacyjnej i egzekucyjnej. Organizacje branżowe, konsumenckie i ekologiczne od lat wzywają do wyeliminowania tej luki, jednak dotychczasowe inicjatywy legislacyjne nie zdołały jej odpowiednio rozwiązać.

Biorąc pod uwagę skalę i pilność problemu, dalsze opóźnienia są nie do przyjęcia.

Unia Europejska **ustanowiła jedno z najwyższych na świecie standardów w zakresie bezpieczeństwa produktów, zrównoważonego rozwoju, ochrony konsumentów oraz ochrony legalnej działalności gospodarczej, co znajduje odzwierciedlenie w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej.** Standardy te mogą jednak osiągnąć zamierzone cele jedynie wtedy, gdy będą konsekwentnie i skutecznie wdrażane poprzez przepisy prawne oraz egzekwowane we wszystkich kanałach sprzedaży, modelach biznesowych i w odniesieniu do wszystkich produktów wprowadzanych na jednolity rynek.

My, koalicja 89 stowarzyszeń reprezentujących przemysł i społeczeństwo obywatelskie, wzywamy zatem Państwa do zapewnienia, aby przyszła europejska ustawa o produktach zawierała następujące elementy:

- **W przypadku każdego produktu wprowadzanego na rynek UE**, niezależnie od kanału sprzedaży lub kraju pochodzenia, **w UE/EOG musi zostać wyznaczony jasno zidentyfikowany podmiot gospodarczy.** Podmiot ten musi ponosić odpowiedzialność prawną za zapewnienie zgodności **ze wszystkimi obowiązującymi wymogami dotyczącymi produktów, opakowań oraz rozszerzonej odpowiedzialności producenta.** Bez odpowiedzialnego podmiotu podlegającego jurysdykcji UE egzekwowanie przepisów staje się nieskuteczne, a wymogi UE stają się w praktyce opcjonalne dla sprzedawców z zagranicy;
- **Platformy internetowe** ułatwiające sprzedaż produktów w imieniu sprzedawców mających siedzibę poza UE muszą, zanim produkty zostaną wystawione na sprzedaż konsumentom w UE, upewnić się, że inny podmiot gospodarczy mający siedzibę w UE/EOG zapewnił zgodność poszczególnych produktów z przepisami. Jeżeli platforma nie jest w stanie wykazać, że taki podmiot istnieje, to ona sama zostanie uznana za podmiot gospodarczy odpowiedzialny za wprowadzenie produktów do obrotu;
- **Platformy internetowe uznaje się za wprowadzające produkty na rynek UE zgodnie z unijnym prawodawstwem dotyczącym produktów**, jeżeli spełnione są warunki określone w art. 6 ust. 3 ustawy o usługach cyfrowych;
- **Platformy internetowe uznaje się za odpowiedzialny podmiot gospodarczy** zawsze wtedy, gdy nie ma innego odpowiedzialnego podmiotu gospodarczego mającego siedzibę w UE/EOG lub gdy takiego podmiotu nie można zidentyfikować ani zlokalizować.

Takie podejście wypełniłoby poważną lukę regulacyjną, wzmocniłoby nadzór rynkowy oraz zapewniłoby równe warunki konkurencji między przedsiębiorstwami przestrzegającymi przepisów a podmiotami, które ich nie przestrzegają.

Aby zachować integralność rynku wewnętrznego oraz zapewnić sprawiedliwe i skuteczne egzekwowanie przepisów, UE musi wyeliminować lukę w zakresie odpowiedzialności w handlu elektronicznym i zagwarantować, że każdy produkt sprzedawany europejskim konsumentom ma wyraźnie identyfikowalny i odpowiedzialny podmiot podlegający jurysdykcji UE, który zapewnił zgodność z przepisami przed wprowadzeniem produktu do obrotu.